

Sygn. akt III AUa 2140/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	Artur Lichota

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013 r. w Gdańsku

sprawy P. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o umorzenie należności z Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji P. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt VI U 2540/11

1. oddala apelację,

2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego P. B. w B. kwotę 231,60 (dwieście trzydzieści jeden, 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w drugiej instancji.

Sygn. akt: III AUa 2140/12

Uzasadnienie:

Decyzjami z dnia 12.03.2010 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmówił ubezpieczonemu - P. J. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okresy od lipca 1997 r. do kwietnia 2004 r. w kwocie 21.739,85 zł oraz od listopada 1998 r. do kwietnia 2004 r. w kwocie 31.053,98 zł.

W odwołaniu wniesionym do Sądu ubezpieczony wskazał, że z uwagi na wiek, stan zdrowia oraz zdarzenia losowe (śmierć matki, choroba konkubiny) a także utrzymywanie rodziny tylko z pracy dorywczej nie jest on w stanie spłacić zadłużenia wobec Funduszu.

Wyrokiem z dnia 25 października 2010 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji.

Na skutek apelacji P. J., wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok i zniósł postępowanie w sprawie od dnia 25.10.2010 r., a sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę wyrokiem z dnia 25 października 2012r. oddalił odwołanie, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii radcy prawnego P. B. kwotę 110,70 złotych tytułem wynagrodzenia za udzielenie nieopłaconej pomocy z urzędu oraz ustalił i zważył, co następuje:

Posiadający zadłużenie wobec Funduszu Alimentacyjnego w likwidacji ubezpieczony - P. J., w dniu 15.01.2010 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniosek o umorzenie tych należności.

W toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono m.in., że ubezpieczony nie pracuje zawodowo, od stycznia 2005 r. odbywa karę pozbawienia wolności, która kończy się w 2020 r. Nie jest właścicielem żadnej nieruchomości, ma zobowiązania w bankach oraz bieżące zobowiązania alimentacyjne wobec syna D. oraz bieżące i zaległe wobec młodszych dzieci. Nie pobiera żadnych świadczeń z ZUS, czy innego organu rentowego. Leczony jest z powodu reumatyzmu, osobowości nieprawidłowej oraz zależności alkoholowej. W 1982 r. przeszedł uraz barku. Nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności. Sytuacja materialna ubezpieczonego nie jest łatwa, lecz zadłużenie powstało wskutek wieloletniego niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna D., a pobyt w Zakładzie Karnym nie jest automatyczną przesłanką do umorzenia należności. Co ważne, nie ponosi on aktualnie żadnych kosztów związanych z utrzymaniem oraz opieką medyczną. Powyższe ustalenia doprowadziły organ rentowy do uznania, że brak jest możliwości zwolnienia wnioskodawcy z obowiązku uregulowania zadłużenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu pomiędzy stronami sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy istnieją podstawy faktyczne i prawne uzasadniające umorzenie należności P. J. wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji stwierdził, że prawo ubezpieczeń społecznych skonstruowane jest w sposób kazuistyczny. Nie pozwala to Sądowi na ocenę analizowanych stanów faktycznych pod kątem ich zgodności z zasadami współżycia społecznego, które tłumaczy się przez odwołanie do takich pojęć, jak zasady słuszności czy korzyści, chyba że ustawa wprost na to zezwala. Takim wyjątkiem od powyższej zasady jest przepis art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

W celu ustalenia aktualnej sytuacji zdrowotnej ubezpieczonego postanowieniem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych - internisty reumatologa, urologa, ortopedy, psychiatry i dermatologa.

Biegli lekarze sądowi stwierdzili u powoda początkowe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów obwodowych, zespół bolesnego barku prawego, okresowy świąd skóry, przerost prostaty 1^o oraz zaburzenia nastroju typu adaptacyjnego. Dokonując oceny stanu jego zdrowia biegli wyprowadzili zgodny wniosek o jego zdolności do pracy zarobkowej.

Na wniosek ubezpieczonego postanowieniem z dnia 12 lipca 2012 r. Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych: specjalisty medycyny pracy i neurologa w celu ustalenia, czy ubezpieczony jest co najmniej

częściowo niezdolny do pracy. Jeżeli tak, to, od kiedy i z powodu jakich schorzeń. Zadaniem biegłych było również ustosunkowanie się do opinii pierwszego zespołu biegłych.

Po rozpoznaniu u powoda początkowych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa i stawów obwodowych zespół biegłych uznał go za zdolnego do pracy.

Według Sądu Okręgowego opinie obu zespołów biegłych lekarzy sądowych zasługują na przyjęcie ich za wiarygodny dowód w zakresie oceny zdolności do pracy ubezpieczonego. Opinie te zostały sporządzone po przeprowadzeniu dokładnego wywiadu. Opisy stanu narządów i układów ubezpieczonego świadczą o tym, że badania przeprowadzono rzetelnie. Opinie zostały wydane przez specjalistów z dziedzin medycyny, odpowiednich do schorzeń wnioskodawcy, którzy przekonywująco uzasadnili swoje stanowisko a logiczne wnioski ich opinii oparte zostały na starannej ocenie dokumentacji lekarskiej i wynikach badań przedmiotowych.

Kontynuując rozważania Sąd I instancji zwrócił uwagę, że Fundusz Alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej do łożenia na ich utrzymanie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z 18.07.1974 r. o funduszu alimentacyjnym (tekst jednolity: Dz. U. z 1991r. Nr 45, poz. 200 ze zm.) świadczenia z funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Funduszu Alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań. Zgodnie z treścią art. 13 i 14 tej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu. Z dniem 1.05.2004 r., tj. po wejściu w życie ustawy o świadczeniach rodzinnych straciła moc ustawa o funduszu alimentacyjnym oraz zlikwidowany został funduszu alimentacyjny a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Likwidatorowi funduszu, tj. Prezesowi ZUS w W. przypadło egzekwowanie zaległych należności, przy czym art. 68 ust. 1 ustawy zezwolił likwidatorowi w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów na umorzenie należności likwidowanego funduszu należności z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu. Do skorzystania z instytucji umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie jest konieczne równoczesne (kumulatywne) wystąpienie przesłanek przewidzianych w tym przepisie, zarówno w zakresie sytuacji zdrowotnej, jak i rodzinnej zobowiązanego dłużnika. Wystarczające jest istnienie którejkolwiek z tych okoliczności: albo szczególnej sytuacji zdrowotnej, albo szczególnej sytuacji rodzonej osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów.

Sąd I instancji wskazał, że z odwołania oraz z przesłuchania ubezpieczonego wynika, iż jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie jego zadłużenia, wskazuje on swoją trudną sytuację zdrowotną i materialną. Jednocześnie jednak pomija w nim okoliczność, że konieczność jego spłaty jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie było w stanie utrzymać się samodzielnie (art. 133 § 1 k.r.o.). Kodeks zaś w licznych przepisach statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci (np. art. 87 i 91 k.r.o.). Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwania ich od obowiązku świadczenia na rzecz dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet szczupłymi dochodami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepublikowany; wyrok z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, niepublikowany oraz wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007/21-22/326, w którym przyjęto, że „zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych ... natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach”).

W wyroku z dnia 6 sierpnia 2008 r. w sprawie II UK 359/07 (OSNP 2010/1-2/18) Sąd Najwyższy wskazał, iż szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego umożliwiające

umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego (art. 68 ust. 1 cyt. ustawy z 28.11.2003 r. o świadczeniach rodzinnych)

to sytuacje nadzwyczajne powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależne od zobowiązanego, w następstwie, których jego sytuacja ulega takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności a nadto nie ma perspektywy i zmiany tej sytuacji.

W ocenie Sądu Okręgowego w życiu P. J. nic takiego się nie wydarzyło a jego sytuacja zarówno zdrowotna, jak i rodzinna nie stoją na przeszkodzie do zarobkowania.

Sąd podkreślił, że art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych nie wymienia szeroko pojętej sytuacji ekonomicznej jako podstawy umorzenia należności alimentacyjnych. Zła sytuacja finansowa jest bowiem cechą większości zobowiązanych, za których świadczenia wypłacał fundusz alimentacyjny i umarzanie należności z tej tylko przyczyny czyniłoby praktycznie martwą regulację o obowiązku zwrotu likwidatorowi równowartości wypłaconych z funduszu świadczeń. Fundusz alimentacyjny nie był instytucją dobroczynną świadczącą pomoc każdemu z potrzebujących. To na rodzicu ciąży obowiązek alimentacyjny i to właśnie on, mimo trudnej sytuacji materialnej zmuszony jest dzielić się z dzieckiem dochodem. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie świadczył w zamian za niego na jakiejś samoistnej podstawie, ale na zasadzie swego rodzaju surogacji, w zastępstwie zobowiązanego i to tymczasowo. W większości przypadków bezskuteczność egzekucji związana była z brakiem środków na wywiązanie się z obowiązku alimentacyjnego przez dłużnika. Niezasadne byłoby zatem umarzanie należności wobec funduszu na tej podstawie, że po wypłacie świadczeń przez ZUS dłużnik nadal nie ma wystarczających środków.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za niewadliwą i - na podstawie art. 477 (14) § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 1, zarzucając naruszenie przepisu art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r.

o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2004, nr 39, poz. 353 z zm.) oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez uwzględnienie odwołania P. J. oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według załączonego spisu oraz zwolnienie ubezpieczonego od uiszczenia opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu apelacji P. J. podniósł, że wyrok Sądu Okręgowego jest nietrafny, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie jest dokonana w sposób wszechstronny, co ma wpływ na treść orzeczenia.

Ubezpieczony wskazywał, że nie może dostać pracy w zakładzie karnym z uwagi na swój stan zdrowia. Biegli lekarze, którzy przebadali ubezpieczonego stwierdzili u niego w opiniach z dnia 7 maja 2012 r. i z dnia 10 września 2012 r. początkowe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów obwodowych, przerost prostaty, zespół barku bolesnego, okresowy świąd skóry, zaburzenia typu adaptacyjnego. We wnioskach opinii biegli stwierdzili, że zdiagnozowane schorzenia nie powodują niezdolności do pracy. Oceniając zdolność do pracy Sąd I instancji winien jednak, zdaniem apelującego, uwzględnić okoliczność, że powód odbywa karę pozbawienia wolności i inaczej zdolność do podjęcia pracy należy oceniać w sytuacji, kiedy z uwagi na specyfikę zakładu karnego możliwości podjęcia zatrudnienia są ograniczone, w odróżnieniu od możliwości podjęcia pracy

zarobkowej w warunkach wolnościowych. Ubezpieczony ubiegał się o możliwość podjęcia pracy w zakładzie karnym, lecz odmówiono mu zatrudnienia z uwagi na jego stan zdrowia.

Ocena, czy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek określony w przepisie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych winna być dokonana przy uwzględnieniu wieku, stanu zdrowia i negatywnych rokowań zdrowotnych, które wskazują, że także w przyszłości ubezpieczony nie będzie mógł spłacać tych należności oraz faktu, że ubezpieczony odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na rok 2020.

Aktualny stan zdrowia ubezpieczonego ustalony przez biegłych lekarzy, który z czasem będzie się pogarszał (początkowe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów obwodowych) przy uwzględnieniu ograniczonych możliwości podjęcia pracy w zakładzie karnym skutkuje pełną i trwałą niewydolnością zobowiązaniową ubezpieczonego zwłaszcza, że nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji w ciągu najbliższych lat.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była możliwość umorzenia należności P. J. względem zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.,

nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Na wstępie rozważań Sąd odwoławczy w ślad za Sądem I instancji zwraca uwagę, że fundusz alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej dołożenia na ich utrzymanie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (t.j. Dz. U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.) świadczenia z funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów, ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań. Zgodnie z art. 13 i 14 ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu.

Z dniem 1 maja 2004 r. - po wejściu w życie ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (obecnie t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 ze zm.) - straciła moc ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym oraz zlikwidowany został fundusz alimentacyjny, a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Likwidatorowi funduszu przypadło egzekwowanie zaległych należności, przy czym art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych zezwolił likwidatorowi w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona

egzekucja alimentów na umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu. Do skorzystania z instytucji umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie jest konieczne równoczesne (kumulatywne) wystąpienie przesłanek przewidzianych w tym przepisie - zarówno w zakresie sytuacji zdrowotnej, jak i rodzinnej zobowiązanego dłużnika. Wystarczające jest istnienie którejkolwiek z tych okoliczności - albo szczególnej sytuacji zdrowotnej, albo szczególnej sytuacji rodzinnej osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów.

Niewątpliwie spornym w niniejszej sprawie pozostawało, czy na gruncie ustalonego stanu faktycznego zachodzą przesłanki do umorzenia świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Kwestia ta jest regulowana przepisem art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 228, poz. 2255 ze zm.), zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2001 r. w sprawie III ZP 2/01 (OSNP 2001/13/445) „swobodne” decyzje organu podlegają merytorycznej ocenie przez sąd ubezpieczeń. W takich sytuacjach sądy rozpatrując odwołania od decyzji odmawiających umorzenia nie tylko badają jej zgodność z prawem, ale oceniają także jej zgodność z własnym wyobrażeniem o tym, czy osoba ubiegająca się o umorzenie może z możliwości umorzenia skorzystać.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 326). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2010 r. (sygn. akt I UK 270/09, LEX nr 585729), „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe) powstałe w wyniku wypadku losowego a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007 r., III AUa 336/06, Biul. SAKa (...)).

Mając na uwadze powyższe orzecznictwo Sąd Apelacyjny wskazuje, że w jego ocenie przez szczególnie uzasadnione wypadki rozumieć należy pewne wyjątkowe, nietypowe, czy nawet bardzo nietypowe okoliczności występujące w sprawie dotyczące osoby zobowiązanego do zwrotu należności funduszu alimentacyjnego zgodnie z przepisem art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Tak więc szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależnego od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja uległa takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

W celu ustalenia jakichkolwiek kryteriów umorzenia należności wypłaconych

z funduszu alimentacyjnego można zastosować wykładnię systemową i sięgnąć do podobnych uregulowań występujących w prawie ubezpieczeń społecznych. I tak przepis § 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 lipca 2003 roku

w sprawie szczegółowych zasad umarzania należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne (Dz. U. Nr 141, poz. 1365) wskazuje kryteria oceny „szczególnie uzasadnionego przypadku”. Przepis ten stwierdza, że Zakład może umorzyć należności z tytułu składek, jeżeli zobowiązany wykaże, że ze względu na stan majątkowy i sytuację rodzinną nie jest

w stanie opłacić tych należności ponieważ pociągałoby to zbyt ciężkie skutki

dla zobowiązanego i jego rodziny, w szczególności - pozbawiałoby zobowiązanego i jego rodzinę możliwości zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych, jak również w wypadku poniesienia strat materialnych w wyniku klęski żywiołowej lub innego nadzwyczajnego zdarzenia powodujących, że opłacenie należności z tytułu składek mogłoby pozbawić zobowiązanego możliwości dalszego prowadzenia działalności; przewlekłej choroby zobowiązanego lub konieczności sprawowania opieki nad przewlekle chorym członkiem rodziny, pozbawiającej zobowiązanego możliwości uzyskiwania dochodu umożliwiającego opłacenie należności.

Wyraźnego podkreślenia wymaga, że przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji, co prowadzi do niemożliwości zaspokojenia podstawowych jego potrzeb bytowych. Brak stałych dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna jest bowiem okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następowało tylko wówczas, gdy dłużnik nie miał majątku ani dochodów podlegających egzekucji.

Uwzględniając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny podkreśla również, że sam fakt przebywania w zakładzie karnym nie stanowi "szczególnie uzasadnionego przypadku", o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r.

o świadczeniach rodzinnych przemawiającego za umorzeniem należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Okoliczność w postaci odbywania kary pozbawienia wolności, braku majątku i środków finansowych, niewykonywania żadnej odpłatnej pracy - z uwagi

na brak wolnych miejsc pracy w zakładzie karnym nie stanowią "szczególnie uzasadnionego przypadku", o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lutego 2008 roku, sygn. akt: III AUa 778/07,

Biul. SAKa z 2008 r. nr 4 poz. 45; LEX nr 469977). Brak dochodu w takiej sytuacji jest bowiem następstwem przyczyn leżących po stronie dłużnika i przez niego zawinionych, jest mianowicie skutkiem popełnienia przez niego przestępstwa. Tego rodzaju postępowanie

nie może zaś być premiowane zwolnieniem z długu wobec funduszu alimentacyjnego

(por. wyrok SN z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, LEX nr 936838).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania,

iż Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe i na tej podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które oparł na prawidłowo i rzetelnie przeprowadzonych dowodach. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w sposób wszechstronny i wnikliwy wyjaśnił powody swojego rozstrzygnięcia a Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela to stanowisko i argumenty przywołane na jego poparcie. W szczególności podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował i zastosował przepis art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Oceny tej nie jest w stanie podważyć wywiedziona przez wnioskodawcę apelacja stanowiąca jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowy rozstrzygnięciem Sądu.

Sąd Apelacyjny – podobnie jak Sąd I instancji - stoi na stanowisku, że instytucja umorzenia należności wobec funduszu alimentacyjnego ma charakter wyjątkowy i może być stosowna jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Sąd, po przeanalizowaniu akt sprawy, doszedł do przekonania, iż w stosunku do wnioskodawcy niewątpliwie brak jest

podstaw do umorzenia zaległości, albowiem w sprawie nie występuje szczególnie uzasadniony przypadek, określony w art. 68 ust. 1 powołanej ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż wnioskodawca pomija okoliczność, że konieczność spłaty jego zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swoich dzieci. Z przepisu art. 133 § 1 k.r.o. wynika zaś, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 k.r.o. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepublikowany).

Mając na uwadze powyższe warto również nadmienić, że nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje okoliczność, iż dwoje z trojga dzieci wnioskodawcy zostało przysposobionych w 2006 r. a zatem obowiązek alimentacyjny P. J. względem nich ustał, istnieje nadal jedynie w odniesieniu do najstarszego syna.

Nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenie ubezpieczonego, iż nie został zatrudniony odpłatnie w zakładzie karnym z powodu złego stanu zdrowia. Z pisma Dyrektora Okręgowego służby Więziennej w B. z dnia 13 lipca 2007 r. (k. 62 tomu IV akt ZUS) wynika, że odmowa zatrudnienia spowodowana była brakiem wolnych miejsc pracy, jak również uczestnictwem P. J. w toczącym się postępowaniu karnym.

Jeśli chodzi o stan zdrowia wnioskodawcy to należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo dokonał ustaleń w tym zakresie w oparciu o opinie biegłych, którzy doszli do zgodnego wniosku, iż P. J. pomimo niekwestionowanych schorzeń jest zdolny do pracy. Skarżący nie podważał powyższych ustaleń podnosząc jedynie w apelacji, iż jego stan zdrowia będzie się pogarszał. W związku z powyższym podkreślenia wymaga, że ocena dokonywana w zakresie umorzenia zaległości na rzecz funduszu alimentacyjnego dotyczyć musi aktualnej sytuacji zdrowotnej (lub rodzinnej) osoby odwołującej się od decyzji ZUS odmawiającej takiego umorzenia. Nie mogła zatem zostać uwzględniona argumentacja skarżącego, iż nie będzie mógł znaleźć pracy po opuszczeniu zakładu karnego w 2020 r. Aktualnie brak jest możliwości oceny, czy stan zdrowia P. J. w roku 2020 uzasadniałby zastosowanie instytucji określonej w przepisie art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych a zatem nie jest tak, jak sugeruje apelacja, iż P. J. jest w pełni i trwale niewydolny zobowiązaniowo. Wnioskodawca po odbyciu kary pozbawienia wolności będzie miał (...) lata, będzie więc jeszcze w tzw. wieku produkcyjnym, który nie tylko umożliwia, ale wręcz uzasadnia świadczenie pracy. Sąd Apelacyjny nie widzi przy tym przeszkód, aby była to praca fizyczną jaką ubezpieczony wykonywał przed osadzeniem w zakładzie karnym. Warto przy tym wskazać, iż sam wnioskodawca w trakcie przesłuchania w charakterze strony przed Sądem I instancji wskazał, iż ma uprawnienia spawacza i dałby radę pracować jako spawacz.

Reasumując, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację P. J., jak w pkt I sentencji wyroku.

W pkt II sentencji wyroku Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego P. B. w B. kwotę 231,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w II instancji, działając na podstawie na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 3, § 11 ust. 2, § 12 ust. 1 pkt 2 i § 15 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).